



GŁOS NARODU

Informacyjny dziennik demokratyczny

Nr. 52

Częstochowa, sobota 2 marca 1946 r.

Rok II.

Szmagłewska zeznaje na procesie w Norymberdze

Gdzie są dzieci z Oświęcimia?

NORYMBERGA (Ant. wł.) — Na wczorajszym posiedzeniu Trybunału Międzynarodowego w Norymberdze po rozpatrzeniu listy świadków, zgłoszonych przez obronę Ribbentropa, Goeringa, Hessa i Keitla, składali zeznania świadkowie przedstawieni przez oskarżyciela radzieckiego Smirnowa. Zeznawał pisarz żydowski Suchewer, który dwa lata przeżył w getcie wileńskim. Opowiedział on o mordowaniu dzieci żydowskich, o polowaniu z psami policyjnymi na ukrywających się Żydów, o blokadach domów, z których nikt nie wyszedł żywy. Następnie prokurator Smirnow mówił o praktykach medycznych stosowanych na więźniach w Oświęcimiu. 15-letnie dziewczęta były sterylizowane przy pomocy promieni ultrafioletowych, przy czym wiele z nich zmarło w wielkich cierpieniach. Lekarze obozowi przeszczepiali więźniom złośliwe nowotwory i zastrzykiwali im tyfus i malarię.

Wstrząsające wrażenie uczyniły na uczestniczących w procesie zeznania polskiej powieściopisarki, autorki pamiętników „Dymy nad Birkenau”, Seweryny Szmagłewskiej, która 2 i pół roku była więźniem obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu. Szmagłewska zwróciła się do oskarżonych z pytaniem: „Gdzie są dzieci z Oświęcimia?”, a następnie opowiedziała, jak zmuszano dzieci do wchodzenia do komór gazowych i jak rzucano je żywcem do pieców krematoryjnych. Przed krematorium piętrzyły się stosy ubrań dziecięcych i stały setki wózków dziecięcych, a z wnętrza komór gazowych przedostawały się przeraźliwe krzyki mordowanych dzieci. polskich, rosyjskich, ukraińskich, jugosłowiańskich, dzieci z wszystkich krajów opanowanych przez dzieć hitlerowską. Szmagłewska opowiadała również, jak Niemcy zmuszali sześciolatek do pracy w obozie. W pewnym momencie zeznał jeden z prokuratorów przerwał mówiąc słowami „nie mogę już więcej słuchać o tych okrucieństwach”!

Dnia 27 lutego prokuratorzy sojusznicy ukończyli oskarżenie przeciw 21 głównym przestępcom wojennym. Oskarżenie trwało 3 miesiące.

MOSKWA (Tass). — Na ostatnim posiedzeniu Trybunału Międzynarodowego w Norymberdze prokurator radziecki zakończył oskarżenie głównych przestępców wojennych. Świadek oskarżenia Roisman podał ciekawe wiadomości o t. zw. „drugiej Treblince”, będącej wg. planu punktem straceń ludności żydowskiej. Istnienie tego punktu było osłonięte wielką tajemnicą. Indzie nie wiedzieli początkowo dokąd przwiechali. Niemcy wystawili makietę dworca, umieszczając na jej ścianach napisy: „Przeziadka na wschód”. „Kasa”. „Bagażownia” i t. p. Na „dworcu” był umieszczony również wielki zegar. Przy torach widniały napisy „na Białystok”, „na Włkowysk” i t. d. W 10 do 15 minut po przyjeździe pociągu rzekoma stacja kolejowa zamieniała się w stację śmierci. Niemcy kazali wysiadać z przepełnionych wagonów kobietom, mężczyznom i dzieciom, następnie pod kurtkami pedzieli wszystkich na plac, tam kazali rozebrać się do naga, odbierali dokumenty, pieniądze i przedmioty wartościowe a następnie kazali nieszczęśliwcom iść do „łożni”. Nieświadomych swego losu skazywano na pedziolę ulicą o nazwie „Himmelfahrtstrasse” — „droga do nieba”. Zagarmowywano ofiar trawło 10 minut.

Inny świadek zeznał o zniszczeniu cerkwi w Leningradzie, oraz o profanowaniu uczuć religijnych ludu rosyjskiego. Przed Trybunałem stał duchowny w ciemno fioletowej sutannie z 2-ma krzyżami i medalem za obronę Leningradu — proboszcz cerkwi leningradzkiej i rektor soboru oraz seminarium duchownego w Leningradzie Mikołaj Łomachin. Zeznaje on następnie, że najsilniejszy z nalołów bombowców niemieckich na Leningrad odbył się w noc wielkanocną, która była jedną nocą morderstwa, nocą śmierci i zniszczenia.

Prokurator radziecki Smirnow kończąc swoje oskarżenie, oświadczył: „Z woli milionów ludzi ucziwych powstał ten Trybunał Międzynarodowy dla osądzenia głównych przestępców wojennych. Miałem zaszczyt przedstawić ostatnie dowody winy zbrodniarzy niemieckich. Miliony milionów ludzi ucziwych na świecie czekała na rychły i sprawiedliwy wyrok Trybunału”.

MOSKWA. — Na marginesie procesu no-

rymberskiego radco moskiewskie podaje oświadczenie znanego publicysty Isakowa. Wystąpienie delegacji urugwajskiej w Londynie w obronie przestępców niemieckich wzbudziło na sali rozpraw wielkie wzburzenie. Projekt urugwajski zdjęto z porządku dziennego, ale wywołanego skandalu nie zdołano stłumić.

Adwokaci przestępców wojennych w wielu wypadkach powołują się na humanitarność w osądzeniu i dają wszelkimi sposobami do pozostawienia życia zbrodniarzom. Napotykać jednak na ostry sprzeciw ze strony oskarżających. Prawo humanitarne nie ma bowiem nic wspólnego z pobłażaniem zbrodniarzom. Nigdy nie zdarzyło się i nie zdarzą zbrodnie straszniejsze od tych, jakich dopuścili się wodzireje faszyzmu w czasie ostatniej wojny. Zwycięstwo hitleryzmu zamieniłoby cały świat na obozy koncentracyjne takie jak Mauthausen i Buchenwald. Świat stracił by swe właściwe oblicze, a ludzkość nie widziała by więcej uśmiechu na twarzy dziecka. Ukaranie katów hitlerowskich jest przeto koniecznym warunkiem trwałego pokoju. Łagodne ustosunkowanie się do niemieckich zbrodniarzy stworzyłoby podwaliny do wybuchu drugiej wojny jeszcze straszniejszej od minionej. Oto dlaczego występowanie w obronie zbrodniarzy jest obrazą sumienia ludzkiego.

Od międzynarodowego trybunału narodów świat oczekuje ukarania wszystkich przestępców.

PREZ. TRUMAN O ZBRODNIACH HITLEROWSKICH

WASZYNGTON (BBC). — Prezydent Truman przyjął przedstawicieli żydowskich organizacji dobroczynnych. Prezydent USA oświadczył, iż proces norymberski ustalił, że 5.700.000 Żydów zostało wymordowanych przez hitlerowców w gettach i obozach koncentracyjnych. Zbrodnia ta znajduje zadośćuczynienie sprawiedliwości, a na winnych spadnie zasłużona kara.

MARTYROLOGIA KOŚCIOŁA KAT. PRZED TRYBUNAŁEM NORYMBERSKIM

NORYMBERGA, (PAP). — Prokurator radziecki Smirnow przedstawił w swym

przemówieniu prześladowanie duchowieństwa przez Niemców. Oskarżyciel podkreślił martyrologię kościoła katolickiego w Polsce i podał, że w Polsce Niemcy zamordowali 700 księży, a przeszło 3000 umieścili w obozach.

O niszczeniu świątyń i emmentarzy zeznał świadek duchowny prawosławny Omarkin, nagrodzony medalem za obronę Leningradu.

PROCES OPRAWCÓW Z OBOZU W MAUTHAUSEN

PRAGA (PAP). — W związku z rozpoczynającym się w najbliższym czasie procesem oprawców hitlerowskich z obozu w Mauthausen wezwani zostali w charakterze świadków byli więźniowie tego obozu prof. uniwersytetu w Bernie dr. Josef Pedlaha i dr. Miloslav Videk oraz prof. uniwersytetu praskiego dr. Bratislav Huszek.

Powołanie komisji do usprawnienia aprowizacji w Polsce

WARSZAWA (Ant. wł.) — Rada Ministrów Rządu Jedności Narodowej na ostatnim posiedzeniu, na wniosek Ministra Aproprowizacji i Handlu Sztachelskiego, powołała do życia nadzwyczajną komisję do usprawnienia aprowizacji. Zakres działania tej komisji został określony w sposób przyominający prerogatywy nadzwyczajnej komisji do usprawnienia transportu. Na czele komisji stanął przewodniczący komitetu ekonomicznego Rady Ministrów, a zastępcą jego został mianowany prezes centralnego urzędu planowania. W skład komisji wchodzi przedstawiciele Ministerstwa Aproprowizacji i Handlu, Rolnictwa i Reform Rolnych oraz Bezpieczeństwa. Ponadto do komisji wejdą dwaj przedstawiciele Związków Zawodowych oraz po jednym z Samopomocy Chłopskiej i z związku gospodarczego spółdzielni „Społem”.

WASZYNGTON (Ant. wł.) — Prezydent Truman wznowił działalność urzędu stabilizacji gospodarczej w Stanach Zjednoczonych. Jest to dalszy krok w kierunku zapobieżenia inflacji. Międzynarodowi eksperci amerykańskie utrzymują, że musi być utrzy-

Ze świata dyplomatycznego

WARSZAWA (PAP). — Minister spraw zagranicznych Wincenty Rzymowski przyjął w dniu wczorajszym ambasadora R. P. w Rzymie prof. Stanisława Kota.

WARSZAWA (PAP). — Prezydent KRN ob. Bolesław Bierut powrócił z krótkiego urlopu wypoczynkowego.

HAGA (PAP). — W dniu 26 b. m. poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny w Hadze dr. Benedykt Elmer złożył królowej Holandii swe listy uwierzytelniające.

WARSZAWA (PAP). — Minister spraw zagranicznych Wincenty Rzymowski przyjął w dniu wczorajszym ambasadora Stanów Zjednoczonych Ameryki Półn. Artura Bliss-Lane. Przy tej sposobności ambasador amerykański przedstawił ministrowi spraw zagranicznych nominację attaché morskiego ambasady Stanów Zjednoczonych komandora porucznika A. Douglas Cook.

WARSZAWA (PAP). — Na stanowisko posła polskiego w Danii designowany został dr. Stanisław Kelles-Krausz, znany działacz społeczny, były senator.

mana w USA w dalszym ciągu kontrola cen w obliczu prawdopodobnej 10 proc. zwwyżki kosztów utrzymania.

DOSTAWY UNRRA DLA POLSKI
NEW YORK (Ant. wł.) — Polska otrzymała dotąd 36 statków darów z UNRRA. Na statkach przyjechało m. in. 450.000 kg. odzieży, pochodzącej z darów obywateli amerykańskich.

*
LONDYN (BBC). — W Londynie rząd brytyjski zarządził zbadanie racji żywnościowych w wojsku. Przewidywane są dalsze redukcje norm żywnościowych. W Ottawie rząd kanadyjski oświadczył, że racjonowanie masła, cukru i innych artykułów będzie stosowane jeszcze przez dwa lata. W brytyjskiej strefie okupacyjnej w Niemczech zmniejszono racje chleba o 50 proc., a przeciętna liczba kalorii na osobę dziennie spadła do 1000. W Waszyngtonie prezydent Truman otworzy dziś konferencję żywnościową, na której zaprojektuje zmniejszenie konsumpcji wewnętrznej artykułów spożywczych celem zwiększenia pomocy dla krajów niedostatecznie zaopiekowanych.

Skończyć z krwawym reżimem Franco!

Rząd Jedności Narodowej potępia reżim gen. Franco

WARSZAWA (Ant. wł.) — Rząd Jedności Narodowej wydał rezolucję, w której zwraca się do wszystkich rządów narodów zjednoczonych o stanowcze wystąpienie przeciwko reżimowi gen. Franco w Hiszpanii. Rząd Jedności Narodowej przyrzeka poprzeć każdą akcję w tym kierunku podjętą.

Cała Europa przeciwko gen. Franco

LONDYN (BBC). — W dniu wczorajszym większa liczba państw demokratycznych potępiła rząd gen. Franco w Hiszpanii. — Z protestem wystąpił grecki minister spraw zagranicznych, następnie przewodniczący tymczasowego zgromadzenia narodowego w Czechosłowacji oraz gabinet polski. — Reżim gen. Franco wywołuje oburzenie ponadto w Finlandii, Belgii, Danii i Rumunii.

Marynarze kanadyjscy zwrócili się do rządu z rezolucją żądającą zerwania stosunków dyplomatycznych z gen. Franco.

Granica francusko-hiszpańska oficjalnie zamknięta

LONDYN (BBC). — Wczoraj o północy francuskie władze wojskowe dokonały zamknięcia granicy francusko-hiszpańskiej. — W strefach przygranicznych panował spokój. Rząd hiszpański otrzymał wczoraj wieczorem oficjalną notę francuską, zawierającą o zamknięciu granicy. W nocy oznaczono dodatkowo, że statkom hiszpańskim zabrania się zawiązać do portów francuskich, a samolotom hiszpańskim nie wolno lądować na francuskich lotniskach. — Wyjątek stanowią statki i okręty zagraniczne.

LONDYN, (PAP). — Agencja Reutersa donosi, iż 27 lutego r. b. rzucono granat na poselstwo hiszpańskie w Kopenhadze. Jednocześnie w całym mieście odbyły się demonstracje antyhiszpańskie.

ARESztOWANIE DZIAŁACZY KATOLICKICH W HISPANII

LONDYN (PAP). — Przedstawiciele republikańskiego rządu baskijskiego w Londynie ogłosili, że 7-miu członków katolickiego związku robotników baskijskich aresztowano w Hiszpanii za kolportaż ulotek zawierających rezolucję światowego kongresu związków zawodowych w Paryżu oraz sprawozdanie z kongresu chrześcijańskich związków zawodowych w Brukseli.

LONDYN, (PAP). — Agencja Reutersa donosi z Madrytu, iż rząd Hiszpanii wysłał na granicę pirenejską 4 pułki piechoty i 1 oddział artylerii.

SPRAWA HISPANII W IZBIE GMIN

LONDYN, (PAP). — W dniu 4 marca odbędzie się w Izbie Gmin debata nad interpelacją majora Wilkes w sprawie ostatnich zaistniałych w Hiszpanii i ustosunkowania się Wielkiej Brytanii do rządów gen. Franco.

MOSKWA (Tass). — Wiceprzewodnicząca parlamentu hiszpańskiego emigracyjnego Dolores Ibarruri zwróciła się do ministrów Bildault'a, Byrnes'a i Bevin'a z prośbą, by przesłali do hiszpańskim oprawcom gen. Franco w dalszym mordowaniu działaczy demokratycznych w Hiszpanii.

MOSKWA (Tass). — Związek demokratycznych kobiet węgierskich, którego przewodniczącą jest pani Tildy, przesłał pismo na ręce hiszpańskiego ministra spraw zagranicznych, domagające się nchwienia wyroku śmierci, wydanego na 2 działaczki demokratyczne i hiszpańskie.

BRUKSELA. — Radio belgijskie donosi, że przed ambasadą hiszpańską w Brukseli nastąpiły demonstracje studentów na znak protestu przeciwko wykonaniu wyroku śmierci na republikanach hiszpańskich. Do rozproszenia demonstrantów przybył oddział policji dla ochrony ambasady. Trzech studentów zostało aresztowanych.

KOPENHAGA. — Do gmachu poselstwa hiszpańskiego w Kopenhadze został wrzucen granat. W wyniku wybuchu wyrządzone zostały znaczne szkody. Ofiar w ludziach nie było.

LONDYN. — Rada brytyjskich związków zawodowych postanowiła zwrócić się do rządu Wielkiej Brytanii z żądaniem zerwania stosunków dyplomatycznych z rządem gen. Franco.

PARYŻ. — Przed gmachem poselstwa hiszpańskiego w Paryżu ustawiono wzmocnione stráže.

LONDYN (BBC). — Brzmienie noty amerykańskiej, skierowanej do rządu Wielkiej Brytanii w sprawie reżimu gen. Franco, ma być bardzo ostre w porównaniu do oświadczenia poczdamskiego w tej samej sprawie. Nota ma wyrażać pełne niezadowolnienie z rządów gen. Franco w Hiszpanii.

Na posiedzeniu komisji parlamentarnej spraw zagranicznych minister Bidault oświadczył, że w razie nieosiągnięcia porozumienia wielkich mocarstw w sprawie gen. Franco, Francja sama przedstawi tę sprawę Radzie Bezpieczeństwa.

Prasa hiszpańska zachowuje się zdumiewająco wobec ogólnego wzburzenia panującego w społeczeństwie i prasie francuskiej. Dzienniki hiszpańskie, jakby nie dostrzegając jednolitości opinii francuskiej w stosunku do gen. Franco, obwiniają jedynie komunistów francuskich o prowadzenie kampanii antyhiszpańskiej.

Na arenie międzynarodowej

Indie na widowni

Bewolta w Indiach zdaje się dogasać. Nastąpi znowu na pewien czas okres pozorowanego spokoju, po to, by nagromadzone niezadowolenie ludu hinduskiego wybuchnęło kiedyś jasnym płomieniem, tłąc się jednak stale pod powierzchnią życia codziennego.

Wiadoma jest rzeczą, że każda wojna mimo swych strasznych skutków w odniesieniu do całej ludzkości pociąga za sobą również i inne zjawisko. To mianowicie, że otwiera ludziom oczy na szereg problemów, które nie znajdowały dotąd widoków na zrealizowanie, posuwa naprzód idee wolności, jednym słowem jest pewnego rodzaju cofnięciem się wstecz do nowego skoku naprzód.

Po pierwszej wojnie światowej narody kolonialne zyskały stosunkowo duże przywileje od swych „opiekunów”. Po ostatniej wojnie, w czasie której tyle mówiło się o demokracji i równouprawnieniu narodów, w czasie której odmieniano we wszystkich przypadkach słowo „wolność”, narody kolonialne uświadzyły w to, co mówili ich bracia w Europie i Stanach Zjednoczonych i obecnie chcą wiedzieć, że nie były to jakieś miraży i czele frazesy a głęboka treść, o którą walczył cały świat cywilizowany.

Zaczęło się od Indonezji. Wysoce kulturalna rasa malajska stanęła wobec faktu, że jej bliscy sąsiedzi — żołnierze angielscy pochodzenia hinduskiego dali użyć się za narzędzie do tłumienia ruchów wolnościowych i usadławiania na Jawie i Sumatrze koncesjonariuszy naftowych, kapitalistów i wyzyskiwaczy, bądź to holenderskich, bądź też angielskich. Żołnierze hinduscy rozkaz angielski wykonać musieli, ale fakt ten, że tłumić musieli ruch wolnościowy wywołał wielkie niezadowolenie w całym narodzie hinduskim. Był to bowiem klasyczny przykład, jak wszystkie obietnice angielskie odbiegają od rzeczywistości i dowód, że mówiąc o wolności Anglii jawie robią co innego. W takim stanie rzeczy Pandit Nehru i przywódca muzułmanów Jinnah zaczęli głosić hasło pomocy Indonezji i niepopierania naczyfikowanej akcji angielskiej na Malajach.

To był wstęp. Wkrótce potem doszło do poważnych rozruchów w Kalkucie, Bombaju i Karachi. Zbuntowali się marynarze hinduscy na angielskich okrętach wojennych, zbuntowali się lotnicy hinduscy a ludność miejska wzięła manifestacyjny udział w demonstracjach, na których czesli studenci. Oczywiście manifestacje te skierowane były przeciwko Anglikom.

Jeszcze przez czas wojny można było mieć złudzenia, ale wypadki ostatnich miesięcy na arenie światowej i jaskrawe odsłonięcie brytyjskich celów imperialistycznych na sesji Narodów Zjednoczonych w Londynie, gdzie delegacja angielska musiała zrzucić maskę, mówiąc o Grecji, Indonezji, Syrii, Libanie i Persji, gdzie cały świat z przerażającą jaskrawością ujrzał, że polityka angielska cingle rzuca dwie doktryny: droga do Indji i problem nafty, otworzyły wszystkim oczy, a Hindusom w szczególności.

Hindusi nigdy nie mieli zbyt wielkiego zaufania do Anglii. Nigdy nie szczędzili najsurowszych oskarżeń pod adresem angielskich okupantów, chociaż Anglię chętnie powoływał się na swoją misję cywilizacyjną w Indiach i pięknie deklamował o tym co im Hindusi zawdzięczają. Bezsprzecznie Anglię przyczyniła się do utrwalenia porządku w kraju i przeprowadzenia wielkich inwestycji, które dokonane za pieniądze indyjskie prowadzone były pod kierownictwem angielskim. W gruncie rzeczy jednak wielka misja cywilizacyjna, o której tyle i tak pięknie pisał Rudyard Kipling stała się zarówno w rzeczywistości jak i w oczach Hindusów tylko środkiem do eksploatacji i frazesem, pokrywającym brutalny wyzysk. Nie da się zaprzeczyć, że w wielu wypadkach interesy angielskie pokrywają się z interesami Hindusów, ale tam gdzie zachodzą kolizje możemy być pewni, że zdecydowanie i rozstrzygnięcie tylko angielski punkt widzenia. Niechże przykładem będzie to, że Indie posiadają w ogromnych ilościach najważniejsze surowce, które są fundamentem dla rozwoju przemysłu i dobrobytu w kraju, a mianowicie węgiel, rudy, naftę, bawełnę i kaneznik, a mimo to ludność hinduska żyje w nieopisanym niedźwie. Jasna jest rzeczą, że do podniesienia dobrobytu w Indiach wzbicie przyczyniły się rozbudowanie rodzimego przemysłu, ale co wtedy robiłby przemysł angielski. Komu sprzedawałaby Anglia swoje tkaniny bawełniane, odzież Hindusi wyrabiali je w Kalkucie, Hawderabadzie, Bombaju lub Ahmedabadzie. Jeżeli mimo wszystko w tych miastach istniała załóżki przemysłu to nie dzięki się to dzięki Anglikom, ale pomimo Anglików.

Ruch emancypacyjny staje się więc coraz silniejszy mimo angielskiej obecności w Indiach. Gdyby nie to, że tak skutecznie działająca zasada „divide et impera” ciągle jeszcze uniemożliwia utworzenie jednolitego frontu wolnościowego to Anglikom nie udało by się w Indiach utrzymać dotychczasowej pozycji. Dlatego też z taką łatwością, a przy tym przy użyciu tak bez-

względnych środków jak armaty, lotnictwo i gaz udało się Anglikom stosunkowo łatwo i szybko stłumić ostatnią rewoltę w Indiach. Niestety znaczną większość ludności Indji wykazuje wielką obojętność polityczną, która jak już wspomnieliśmy jest wynikiem straszliwej nędzy w miastach i feudalnego wyzysku na wsi, co w rezultacie jest wodą na angielski młyn i co zdecydowanie przyczyniło się do tak szybkiego stłumienia rozruchów.

Przed wojną już Hindusi domagali się jako minimum nadania Indiom „statutu dominialnego”, takiego, z jakiego korzystają od dawna Kanada, Australia i Unia Południowo Afrykańska, ale stan taki, pozwalający Indiom na zabieranie głosu w sprawach czysto wewnętrznych Wielkiej Brytanii, na co rzecz jasna imperialiści angielscy nigdy się nie zgodzą. Dlatego też najbardziej konsekwentni politycy hinduscy domagają się utworzenia w ośrodku Anglii niezależnej „Socjalistycznej Republiki Indyjskiej”. Był jeszcze czas, w okresie obławy władzy przez Labour Party, że Hindusi spodziewali się dla siebie czegoś dobrego, ale jak dotychczas labourzystowskie

obietnice dla Indji nie różnią się od dawnych mirażów, to też rozczarowanie Hindusów jest coraz większe i kredyt zaufania do Anglików coraz mniejszy. Dzisiaj uświadamieni członkowie Kongresu Narodowego jak i Ligi Muzułmańskiej zgodnie domagają się pełnej niezależności, przeprowadzenia reformy rolnej, ustanowienia minimum zarobków i rozwoju przemysłu. Rząd królewski musi obserwować coraz większy odpływ swoich zwolenników w kierunku obozu emancypacyjnego i jeżeli wybierając się na wiosnę do Indji misja parlamentarzystów angielskich nie będzie zaopatrzona na takie pełnomocnictwa, które istotnie zapewnią Hindusom prawa wolnych ludzi, to dojdzie może do poważnego kryzysu, który będzie naturalną konsekwencją zwycięstwa w tej wojnie hasła wolnościowego nad mocami ucisku i zła. Naród hinduski, posiadający jedną z najstarszych kultur na świecie oddawna zasłużył sobie na to, by posiadać pełną niezależność, a nie pozostawać ciągle w stanie zupełnej zależności kolonialnej, podobnie jak to się dzieje z niecywilizowanymi ludami Melanezji lub Afryki środkowej.

(p).

Francja żąda umiędzynarodowienia Zagłębia Ruhry

BERLIN (PTT). — General Koenig, szef francuskiej misji wojskowej w Berlinie i przedstawiciel Francji w międzysojuszniczej radzie kontroli Niemiec, na konferencji prasowej wyjaśnił powody, dla których Francja nie chce zgodzić się na wprowadzenie w Niemczech administracji centralnej. Rząd francuski stoi na stanowisku, że przed ustanowieniem administracji centralnej w Niemczech muszą być ustalone granice zachodnie Niemiec w podobny sposób, jak zostały ustalone ich granice wschodnie. Francja pragnie umiędzynarodowienia Ruhry, wychodząc z tego założenia, że nie trzeba wówczas zmniejszać potencjału przemysłowego tej dzielnicy. Nadrenia z wyłączeniem Saary nie powinna należeć ani do Francji ani do Niemiec. Nadrenia, która była przez 75 lat bazą trzech inwazji niemieckich, powinna być stale okupowana.

FRANCUSKA KOMISJA PARLAMENTARNA UDAJE SIĘ DO GRECJI

PARYŻ (PAP). — Jako reprezentanci francuskiego zgromadzenia konstytucyjnego przy wyborach w Grecji udali się do Aten: deputowany komunistyczny Cachin, socjalista radykalny Delbos, socjalista Rivet i przedstawiciel ruchu republikańsko-narodowego Dhiers.

NIEMCY ODBUDOWUJĄ FRANCJĘ

PARYŻ (ZAP). — Pod koniec ub. roku znajdowało się w obozach jeńców we Francji ok. 800.000 żołnierzy niemieckich, pracujących w kopalniach i przy odbudowie kraju. Liczba jeńców w najbliższym czasie ma ulec zwiększeniu do 1.300.000, gdyż dopiero ta ilość będzie mogła pokryć całkowite zapotrzebowanie sił roboczych, związane z odbudową zniszczeń wojennych we Francji.

Jaka będzie rola inicjatyw prywatnej?

Min. Minc o przemyśle prywatnym

Zjazd przedstawicieli Izby przemysłowo-handlowych w Łodzi

ŁÓDŹ. — W ubiegłym tygodniu rozpoczęły się w Łodzi obrady przedstawicieli Izby przemysłowo-handlowych i delegatów zrzeszeń branżowych. W obradach wzięli również udział: min. Przemysłu H. Minc, dyr. CUP min. Bobrowski, jako też delegaci Ministerstwa Apropriacji, Skarbu, Lasów oraz Żeglugi i Handlu Zagranicznego.

Konferencja rozpoczęła się zagajeniem przez dyrektora Dep. Przemysłu Prywatnego w Min. Przemysłu, Ehrenberga, który określił zadanie konferencji jako ustalenie roli przemysłu prywatnego w dziele odbudowy. Dyr. Ehrenberg podkreślił, że w państwie polskim jest miejsce na zgodną z polityką gospodarczą rządu inicjatywę prywatną.

Po referatach przedstawicieli Izby przemysłowo-handlowych zakończono obrady pierwszego dnia zjazdu.

Drugi dzień obrad rozpoczął się przemówieniem delegata Min. Skarbu, dyr. Kosińskiego, który wyczerpująco omówił problemy, związane z rozpisana aktualnie pożyczką premialną na rzecz odbudowy. Mówca zaznaczył, że udział inicjatyw prywatnej w tej akcji winien być szczególnie wydatny. Kwoty uzyskiwane drogą pożyczki będą przez rząd natychmiast użytkowane wg pewnej hierarchii potrzeb. Tak więc na pierwszym miejscu znajduje się sprawa komunikacji, dalej odbudowa portów i Warszawy, należyte zagospodarowanie Ziemi Odzyskanych itp.

Następnie głos zabrał w imieniu Ministerstwa Przemysłu i CUP dyr. Zawadzki, omawiając rządowy plan inwestycyjny,

Z ogólnej cyfry 800.000 jeńców chorych jest ok. 80.000. Wysoka ta cyfra spowodowana była złymi warunkami sanitarnymi obozów oraz brakiem odpowiedniej odzieży i wyżywienia. Obecnie władze francuskie przy współpracy z komendą amerykańską, zdolają najbardziej niepokojące przeszkody usunąć. Obecnie stan sanitarny obozów poprawił się znacznie, a dzienna racja żywności posiada wartość ok. 1.800 kalorii.

Zamówienia na piece krematoryjne

NORYMBERGA. (PAP). — Korespondent PAP uzyskał od delegacji jugosłowiańskiej przy Międzynarodowym Trybunale Wojskowym dwa ciekawe dokumenty, które zostaną przedłożone trybunałowi przez delegację radziecką. Jednym z nich jest korespondencja między niemiecką fabryką pieców oraz instalacji parowych Hermann Korn GmbH w Berlinie, a dowódcą SS. W liście tym firma pisze pod datą 18 maja 1944 r.: „Do III oddziału Reichsfuehrung SS i Policji. W związku z naszą ostatnią rozmową na temat zainstalowania krematorium o prostej konstrukcji, proponujemy panu (list skierowany jest do inżyniera Waltera z oddziału III SS) nasze udoskonalone piece krematoryjne, używające mało węgla i bardzo praktyczne w użyciu. Możemy zainstalować panom zaraz 2 takie piece pod warunkiem że możemy liczyć na większe zamówienie od panów, jeśli proponowane przez nas krematoria okażą się zadawalające w użyciu. Zwracamy uwagę, że nasze piece mogą być umieszczone w każdym zamkniętym pokoju i dołączone do każdego przewodu kominowego. Plan takiego pieca w każdej chwili jest do pańskiej dyspozycji. Załączamy panu prospekty pieców, jakie

urządaliśmy w Dachau i w Lublinie. Cztery piece, jak widać z rysunku, są w Dachau, a 1 piec w Lublinie. Jeśli chodzi o koszty, związane z instalacją, to 2 komplety takich udoskonalonych pieców o najnowszej konstrukcji kosztować będą 9 tys. marek. Do tego dojdą koszty rur i przewodów kominowych, łącznie 450 marek. Jeśli oba piece będą w jednym pokoju razem, koszty instalacji należą znacznej redukcji. Zapewniamy przy tym panów, że wszystko wykonane będzie punktualnie i z dobrych materiałów. Jeśli otrzymamy dodatkowe środki transportowe, będziemy mogli zaraz wysłać konstrukcję żelazną, która waży prawie 3 tys. kg. W oczekiwaniu na odpowiedź, pozostaje Heil Hitler. Herman Korn GmbH. Załączamy deklarację na odpowiedzialność oraz plany pieców. Berlin, Dornowitzerstrasse 35”. List ten odnaleziono w archiwum głównej kwatery niemieckiej w Belgradzie.

Drugim dokumentem jest list firmy niemieckiej Didier Wapke, Berlin, Wilhelmshof Offenhay z sierpnia 1943., wystosowany do niemieckiego nazisty Borisowa Palitscha w Belgradzie. Brzmiał on, tak następuje: „Przytuliśmy do wiadomości sprawę wybudowania dla holenderskiej formacji SS krematorium dla wielkiego obozu oraz to, że pan otrzymał polecenie sporządzenia planu i zbudowania tego krematorium łącznie z lokalnym architektem.

W związku z tym, że nie ma pan doświadczenia w tych sprawach, chętnie panu służymy pomocą i załączamy wykaz potrzebnych materiałów oraz podajemy cenę w markach”. Tu następuje dokładne wycenienie wszystkich części potrzebnych do wybudowania takiego krematorium. List podpisany został przez 3 architektów: Didiera Wapke. Znalazła go komisja śledcza niemiecka dla badania zbrodni niemieckich w dawnej kwaterze niemieckiej w Belgradzie.

W kilku wierszach

Londyn. Dnia 28 lutego b. r. rozpoczęła się w Paryżu rozmowa wojskowa pomiędzy Francją a Wielką Brytanią w sprawie ewakuacji wojsk francuskich i brytyjskich z terytoriów Syrii i Libanu.

Londyn. Według ogłoszenia radia naryskiemu odwołano urlopy wszystkich żołnierzy polniaczych służby granicznej na granicy francusko-hiszpańskiej.

Londyn. 1.800 mieszkańców wyspy Helgoland, odesłanej przez Wielką Brytanię Niemcom w roku 1890, otrzymało powiadomienie o Wielkiej Brytanii. Mieszkańcy opracowują memorandum do przedstawienia ONZ.

Praga. Czechosłowacja stara się o pożyczkę od Stanów Zjednoczonych w wysokości 10 milionów dolarów.

Kair. W mieście zapanował zupełny spokój. Mias to natrętna oddziały policji i wojska.

Moskwa. W Baskirii odkryto nowe złoża ropy naftowej. Główny geolog baskijski oświadczył, że nowo odkryte złoża mogą współzawodniczyć z najbardziej złożeń Baku.

Moskwa. Północno wschodnia część republiki całkowicie elektryfikowana. Projektuje się zbudowanie w krótkim czasie 800 nowych elektrowni.

Londyn. Z Maharana donoszą, że ostatni garnizon wojsk brytyjskich w Paryżu w sile 800.000 Indji opuszcza w tych dniach Paryż. Wojska indyjskie, które w marcu miały opuścić Persję w 6 miesięczny na zakończenie działań wojennych. Termin upływa 2 marca r. b.

Cracowa-Kina. Chiński minister informacji oświadczył na konferencji prasowej, iż rząd chiński nie otrzymał odpowiedzi rządu Związku Radzieckiego na notę w sprawie wycofania wojsk radzieckich z Mandżurii.

MIĘDZYNARODOWA KONFERENCJA METEOROLOGICZNA

LONDYN. (PAP). — Dnia 26 lutego r. b. rozpoczęła się w Londynie międzynarodowa konferencja meteorologiczna, w której bierze udział również przedstawiciel Polski.

NOWY MINISTER SPRAW WEWN. W STANACH ZJEDNOCZONYCH

WASZYNGTON (PAP). — Prez. Truman mianował byłego kierownika urzędu produkcji wojennej Juliusza A. Kruga ministrem spraw wewnętrznych na miejsce ustępującego Harolda Ickesa.

RUCH STRAJKOWY W HOLANDII

PARYŻ (PAP). — Z Holandii donoszą, że ruch strajkowy wśród robotników zatacza coraz szersze kręgi. Ostatnio wybuchł strajk robotników elewatorów w prowincji Groningen. Kolejarze ze Staatskanal również przystąpili do strajku, domagając się podwyżki płacy.

OŚWIADCZENIE BYRNESA W SPRAWIE KONFERENCJI POKOJOWEJ

NOWY JORK (PAP). — Sekretarz Stanu Byrnes oświadczył na konferencji prasowej, że nie ma poważnych powodów odroczenia konferencji pokojowej, która, jak wiadomo, ma się rozpocząć 1-go maja r. b. w Paryżu.

MEZALIAN

KRÓLEWICZA SZWEDZKIEGO

SZTOKHOLM. — Agencja Reutersa donosi, że król szwedzki pozbawił wszelkich praw do tronu ks. Karola Jana Gustawa za to, że ożenił się w New Yorku ze Szwedką z ludu.

O blok wyborczy demokracji polskiej

Konferencja przedstawicieli 6 ciał stronnictw politycznych w Kielcach

W dniu 23 bm. odbyła się w Kielcach konferencja przedstawicieli 6 ciał stronnictw politycznych, poświęcona sprawie utworzenia jednolitego frontu wyborczego wszystkich stronnictw demokratycznych. Konferencję zajął mjr. Ozga-Michałski, przew. Woj. R. N., udzielając głosu wiceministrowi rolnictwa ob. Stanisławowi Bienkowi, który wygłosił obszerny referat na temat sytuacji przedwyborczej i zagadnień związanych z montowaniem bloku wyborczego.

Akcja wyborcza — to nie tylko sprawa partii, ale sprawa całego narodu

Znajdujemy się w okresie przedwyborczym i w okresie montowania bloku wyborczego 6 stronnictw wchodzących w skład Rządu. Akcja wyborcza — to nie tylko sprawa partii, ale sprawa całego narodu. Mielimy już w przeszłości rozmaite wybory. Ale tamtych czasów nie można porównywać z obecnymi. Dzisiaj obok trudności gospodarczych, społecznych i politycznych wchodzi jeszcze w grę terror band reakcyjnych. Nie jest to sprawa tylko wewnętrzna — na to idą grube pieniądze od zagranicznych agentur, którym zależy na mąceniu pokoju w naszym kraju.

Pertraktacje na temat pójścia PSL i Str. Pracy w blok czy poza blokiem wnoszą obawy walki politycznej. W obecnym okresie walka taka jest niewskazana, gdyż byłaby dla nas szkodliwa. Dwa bloki oznaczają walkę. Jeden wspólny blok oznacza utrwalenie zdobyczy demokratycznych. Z tego powodu protokoły odbywanych konferencji w sprawie bloku mają znaczenie dokumentów historycznych i jako takie będą kiedyś przez lud polski oceniane.

Co przemawia za blokiem? — Wicemin. Bieniek wspominał przede wszystkim doświadczenia z okresu po pierwszej wojnie światowej. Doświadczenie pokazało, że kiedy partie robotnicze i chłopskie walczyły z sobą, wtedy owoce tej walki zebrała w 1926 r. sanacja. Robotnicy i chłopci mają w pamięci doświadczenia przeszłości i dlatego chcą bronić zdobyczy demokratycznych. Dowodem jest obrona przez chłopów ich działek otrzymanych z reformy rolnej. Dowodem jest obrona przez robotników odbudowanych fabryk przed reprivatyzacją.

Dzisiaj wiadomo, że walka wyborcza zamiast popchnąć realną pracę wnieść chaos i pogłębić za sobą ofiary. Z tego skorzystają elementy reakcyjne, które działają u nas pod wpływem zagranicy. Proces zbrodniarzy NSZ-owskich ujawnia, że nastawienie do tej walki dane było już wcześniej. Blok demokratyczny będzie przekreśleniem rachub reakcyjnych, gdyż będzie odgródzeniem się od wszystkich elementów wrogich demokracji, które sądzą, że uda się im przekreślić zdobycze chłopów i robotników.

Blok, który będzie zjednoczeniem wszystkich sił demokratycznych, postawi mocniej sprawę Polski na arenie międzynarodowej, a przeciw w niedługim czasie nastąpi kongres pokojowy, na którym omawiana będzie sprawa granic naszych.

Na zakończenie stwierdził wicemin. Bieniek, że mylą się ci, którzy liczą w swoich rachunkach na obalenie demokracji w Polsce. Z jednej strony stoją wyzwalający obszarzy i fabrykanci z drugiej robotnicy i chłopci. I właśnie klasy robotnicza i chłopska zadecydują o sprawach wewnętrznych i zewnętrznych. Ci wszyscy, którzy walczą o sprawiedliwość, którzy walczyli z niemcem o wolność, ci staną twardym murem, aby utrzymać wszystkie zdobycze.

Po referacie wicemin. Bienka rozpoczęła się dyskusja, w której zabrali głos przedstawiciele partii, które już wypowiedziały się za blokiem, jak również przedstawiciele partii, które jeszcze nie ujawniły swojej decyzji.

Sprawa odpowiedzialności

Problem jest trudny — mówił wicewojewoda Urbanowicz z ramienia PPS. Kiedy rozmawiałem z pewnym działaczem PSL, pytając, czy są za blokiem, odpowiedział: Bójcie się Boga, zawsze nie można ulegać. Pewne odruchy idą właśnie przeciw uleganiu. Jednak należy przypominąć, że w okresie Centrolewu był na PPS taki sam nacisk, żeby nie zwlekała, i myśmy wtedy rozumieli sytuację i przystąpiliśmy do bloku.

Sytuacja jest poważna. Żadna partia nie jest jednolita, nie jest skryształizowana. W łonie PSL są ludzie, którzy przedtem do wodza i dzisiejszego patrona PSL, Witosa, krzykali w pierwszym sejmie: Wyjmij rękę, chanie.

Wicewojewoda Urbanowicz porównał naszą sytuację z sytuacją w okresie powstania warszawskiego, które chociaż było wynikiem działania pewnej grupy, zaczęło się jednak z ogólnym nastawieniem społeczeństwa, aby coś zrobić w momencie ucieczki Niemców. Dzisiaj trzeba o tym przypomnieć. Jak nie miałbym odwagi podpisać rozkazu o powstaniu — dodał wicewojewoda Urbanowicz — tak nie miałbym również odwagi podpisać komunikatu o rozbiciu bloku wyborczego. I z powstaniem i z blokiem łączy się osoba Mikołajczyka. Nie jest on, oczywiście, winien powstania, ale bądź co bądź jego osoba łączy się z tym faktem. I dlatego ze względu na odpowiedzialność stawiamy mocno sprawę bloku. Chcemy bowiem zatamować dalszy rozlew krwi.

PPS wierna hasłu jedności

Nasze stanowisko jest znane — mówił z ramienia PPS mgr. Kowalczyński. — Jeszcze w listopadzie Rada Naczelna powzięła uchwałę o bloku wyborczym, mając na uwadze suwerenność i rozwój Polski, rozwój ludu pracującego miast i wsi.

Dlaczego wystąpiliśmy z taką koncepcją? — PPS jest partią starą i o dużych tradycjach. Na naszych sztandarach wypisaliśmy: niepodległość,

Polski, demokracja, socjalizm. Tym hasłom, chociaż nieraz zmienialiśmy program, zostaliśmy wierni. Jeżeli weszliśmy do PKWN, jeżeli wciągnęliśmy do Rządu Jedności Narodowej inne grupy, to nie po to, aby dziś tę jedność rozbijać. Dlatego wysunęliśmy koncepcję bloku.

Interesy narodu przed interesami partii

Rozmowy o bloku między partiami, które z reguły mają inne programy, pragną swoimi drogami realizować swoje hasła — mówił red. H. E. Michałski, członek Woj. Komitetu PPR — są czymś sprzecznym z dotychczasowymi tradycjami działania partii politycznych. Fakt ten jednak należy uważać za wynik głębokich przeobrażeń, jakie dokonały się w społeczeństwie polskim w ostatnim okresie. Partia polityczna reprezentuje program, który żeby pociągnął za sobą masę musi odpowiadać rzeczywistości. Działające dzisiaj partie reprezentują właśnie interesy tych warstw, które dotąd były wyzyskiwane i ciemnione, interesy chłopów, robotników, inteligenta pracującego, rzemieślnika czy drobnego kupca. Między interesami różnych tych warstw nie ma sprzeczności. Dlatego i partie reprezentujące interesy tych warstw, które jedynie mogą nazwać siebie narodem, bo stanowią jego przytłaczającą większość, — walcząc o interesy mas pracujących miast i wsi, walczą o interesy o dobro całego narodu.

Ten moment stał się płaszczyzną porozumienia między stronnictwami demokratycznymi w okresie okupacji, kiedy hasło walki o wyzwolenie społeczne włączyło się z hasłem walki o niepodległość. Dzisiejsze rozmowy o bloku demokratycznym są dalszym ciągiem ujawnionych jeszcze w okupacji tendencji do jednoczenia.

Dopuszczający się często wyskoków reakcyjnych krakowski „Tygodnik Powszechny” napisał kiedyś, że wszystkie inne partie demokratyczne, jak PPS, SL czy SD, są jedynie przybudówkami do PPR, służą jedynie do mistyfikacji w przeprowadzaniu programu, jaki postawiła PPR. Nie bardziej błędnego. PPR nie jest partią, która dąży do monopartyjności, a inne stronnictwa, posiadające piękne tradycje, mają swoje programy i same wiedzą, jak dążyć do ich zrealizowania. Sprawa czołowej roli, jaką PPR odegrała, polega na tym, że była to jedyna partia, która nie musiała walczyć w swym łonie ze spadkiem sanacyjnym.

Ponieważ PPR ma w swych szeregach przedstawicieli wszystkich warstw pracujących miast

i wsi, przeto reprezentuje interesy wszystkich warstw narodu. Z tego powodu poparła wysuniętą przez PPS koncepcję bloku wyborczego uważając, że w ten sposób pewniej uda się zabezpieczyć osiągnięte przez masę pracującą zdobycze demokratyczne. Za koncepcją bloku przemawiają doświadczenia z lat 1918-1926, doświadczenia, które każą unikać popełnionych wówczas błędów. Mamy bowiem tradycję walk o demokrację, ale nie mamy tradycji rządów demokratycznych i dlatego władzę demokracji trzeba przed wszelkimi zakusami reakcji zabezpieczyć.

Co przemawia za blokiem — mówił red. Michałski — naświetlił wicemin. Bieniek. Zresztą względy te są wszystkim znane. Blok oznacza pogłębienie tych tendencji ku jednoczeniu narodu, jakie zaznaczyły się w okresie okupacji przez zespolenie na płaszczyźnie PKWN czterech stronnictw demokratycznych. Tendencje te oznaczały ważny przełom w dotychczasowych tradycjach partii politycznych, oznaczały bowiem przełożenie interesów narodu nad interesy partii, nad walkę o ilość głosów i mandatów.

Gdyby nie doszło do bloku wyborczego to PPR nie cofnie się przed walką. Hasło utrwalenia demokracji i zabezpieczenia interesów mas pracujących zawsze będzie przez nas realizowane. W walce o te realizacje nie cofniemy się jak nie cofaliśmy się w walce o niepodległość Polski. Walki się nie boimy, bo walczyć umiemy, czego daliśmy dowody. I jesteśmy przekonani, że z walki tej nasza partia wyszłaby silniejsza, niż idąc w bloku. Ale zwycięstwo takie nie było by tryumfem, bo nie wzięlibyśmy z nim zespołnie wszystkich sił demokratycznych, o co nam dla dobra narodu chodzi, a czego zrealizowanie widzimy jedynie we wspólnym bloku wyborczym demokracji.

Płaszczyzna porozumienia, osiągnięta w PKWN, pokazała, że partie, przywzyszy nowe obyczaje polityczne, przełamały dotychczasowe tradycje partyjne. Współpracę można zawsze ułożyć. I taka współpraca ma ogromne znaczenie wychowawcze dla całego narodu. Dlatego nie zgodzę się — zakończył red. Michałski — z głosami padającymi na podobnych konferencjach w innych miastach, że połączyć nas mogą wspólne cele na dziś i na jutro, a politykować będziemy pojutrze. Jeżeli znaleźliśmy wspólne cele na dziś i na jutro, to i pojutrze możemy wyrzec się politykowania. Interes narodu musi bowiem zawsze stać ponad interesem partyjnym. (Dok. nastąpi)

KRONIKA

Budowa spółdzielczości od podstaw

Związek Rewizyjny Spółdzielni R. P. Oddział w Częstochowie doceniając znaczenie wykonywania pracy spółdzielczej przez odpowiednio przygotowanych ludzi, urządził w czasie od 18 do 26 lutego b. r. kursy dla pracowników spółdzielczych.

Ogółem w kursach wzięło udział 122 osób ze spółdzielni spożywców, Samopomocy Chłopskiej, innych typów handlowych, spółdzielni pracy i pomocniczo-rolnych.

W wyniku realizowania programu kursów uczestnicy zapoznali się nie tylko z zagadnieniami organizacyjnymi i strukturalnymi spółdzielni i ruchu spółdzielczego ale również z gospodarką handlowo-towarową, finansową, towaroznawstwem, techniką sprzedaży, gospodarką w sklepie, rachunkowością i kalkulacją.

Umiejętnym wynoczynkiem w intensywnym szkoleniu było trzykrotne pójście do teatru.

Nowa kadra 122 ludzi spółdzielczości — uświa domionych i fachowo nadjeżdżających poszła w teren do 37 spółdzielni, by tym skuteczniej pracować dla Państwa.

Uwaga, Weterani Powstań Śląskich

Zgodnie z poleceniem Zarządu Głównego Związku Weteranów Powstań Śląskich w Katowicach. Zarząd Komitetu Organizacyjnego Grupy, zawiadamia wszystkich członków Związku Weteranów Powstań Śląskich w Częstochowie, że w dniu 3-go marca b. r. o godz. 11-ej odbę-

Z uroczystości ku czci Armii Radzieckiej

Dnia 23.II 1946 roku o godz. 4.30 pp. w sali fabry. „Częstochowianka” odbyła się uroczysta akademii w 28 rocznicę powstania Czerwonej Armii. Akademia była uświetniona staraniem Polskiej Partii Robotniczej wspólnie z Związkiem Walki Młodych. Na program złożyły się przemówienia, wiersze i jednoaktówka.

Referat na temat 28 rocznicy Armii Czerwonej wygłosił tow. Tabor Alfons w uzupełnieniu referatu przemówił tow. Szczepański Czesław Naczelny Dyrektor fabry. „Częstochowianka”.

Na specjalne wyróżnienie zasługują działalnosc Związku Walki Młodych oraz reżysera tow. Janika Mariana.

Młodzi amatorzy wykonali jedno-aktówkę p. t. „Wiara” wkładając w grę maximum wysiłku i zrozumienia czym zdobyli sobie licznie zgromadzonych uczestników akademii. Na szczególne wyróżnienie zasługują wykonawcy: Bardel Marian w roli szturmu-firera-partyzanta swoim opanowaniem i wczuciem się w rolę Miszka Eugeniusz w roli więźnia gestapowskiego zagrał swoją rolę bardzo dobrze. Jego gra przypominała nam niedawną gehennę kazamat gestapowskich ich sposób tortur i badań więźniów politycznych

dzie się walne zebranie Grupy miejscowej tegoż Związku.

Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

Komunikat Tow. Ogródków Działkowych

Towarzystwo Ogródków Działkowych podaje do wiadomości członków oraz użytkowników działek na terenach fabryk: Częstochowianka, Union Textile i Papiernia, że otrzymało przydział nasion: buraków, marchwi, pietruszki, cebuli, ogórków, bobu i szpinaku z produkcji krajowej.

Spodziewany jest jeszcze przydział nasion z UNRRA.

Sekretariat czynny w poniedziałki i czwartki od godz. 15-17, ul. Dąbrowskiego 14.

Zebranie repatriantów zam. na terenie m. Częstochowy.

W niedzielę, dnia 3.III 1946 r. o godz. 10.30, w lokalu Państwowego Urzędu Repatriacyjnego, III Aleja 53, odbędzie się zebranie celem zorganizowania Kola Związku Samopomocy Repatriantów „Sarep”.

Obecność wszystkich repatriantów zamieszkających na terenie miasta Częstochowy obowiązkowa.

Noce dyżuru aptek

W tygodniu od dnia 25 lutego do 3 marca b. r. dyżurują następujące apteki:

S. Meistra — Al. Wolności 23;
L. Zielińskiego — Rynek Narutowicza nr. 40;
J. Ruppelchta — ul. Narutowicza nr. 170 tylko od godz. 8 do 19-ej.

Migawki

Tajemniczy afisz

Uwaga!

Uwaga!

Z dniem 1, 2 i 3 marca 1946 roku rozpoczyna się wykładanie trucizny na terenie m. Częstochowy. Wszyscy obywatele zobowiązani są w tych dniach wykonać akcję.

Ponieważ mieszkam na terenie m. Częstochowy i uważam się za obywatela, zainteresowałem się powyższym afiszem. Trudno — jeżeli jestem zobowiązany do czegoś, to coś muszę wykonać. Ale ja k i c o ?

Ponieważ w y k ł a d a n i e nie odbędzie się w ciągu trzech dni, ale każdego dnia będzie się jedynie r o z p o c z y n a ć, należy codziennie po trochu w y k ł a d a ć... Ale c o ? Oczywiście, że t r u c i z n ę. Ale j a k a ? Tego nie mówi przemysł i zagadkowo sformułowane ogłoszenie. Być może, że to jest zatruta pszenica, a może iperyt, a może...

Nie, nie wiem. W każdym razie jest to jakaś wielka i niesamowita trucizna. Rzecz gorsza, że nie wiadomo przeciw k o m u ma być ona w y k ł a d a n a.

Rozumiem, że przeciw ludziom. Ale j a k i m ? Wysokim, niskim, brunetom, blondynom, kawalerom czy żonatym, ale bezzadziernym. A może przeciw kobietom? Może przeciw ludziom politycznie podejrzanym?

A może jest to jeden ze sposobów walki z łapownikami? Ta ostatnia koncepcja najbardziej mi odpowiada. Ale mimo to, gdy przeczytałem powtórnie to ogłoszenie nadal pozostało ono dla mnie niejasne i niezrozumiałe.

A może słowo t r u c i z n a jest użyte prze nośnie. Tak, naturalnie. Przez sekundę myślę, że afisz został rozlepiiony przez jakąś nielegalnie działającą organizację.

Sprawdzałem podpis: Zarząd Miejski w Częstochowie. Wszystko jest w p o r z a d k u.

W porządku, ale mimo to — ogłoszenia nikt nie rozumie. Oczywiście z ludzi, którzy umieją czytać i afisz przeczytają.

Zaczynam żałować, że nie jestem analfabeta. Giez.

Kronika kielecka

Konferencja instytucji gospodarczych w Kieleckiej Izbie Rolniczej

W dniu 19 lutego b. r. w Kieleckiej Izbie Rolniczej odbyła się konferencja przedstawicieli Woj. Urzędu Ziemińskiego, Powiatowych Biur Rolnych, Związku Samopomocy Chłopskiej i Izby Rolniczej. Celem tej konferencji było omówienie ścisłej współpracy między tymi instytucjami i rozgraniczenie ich kompetencji. W toku obrad, którym przewodniczył dyrektor Izby Rolniczej, poruszono wiele spraw, związanych z pracą tych instytucji na terenie wsi kieleckiej, oraz wygłoszono kilka referatów.

W wyniku obrad postanowiono, że współpraca wspomnianych organizacji gospodarczych oparta będzie na zasadzie ustalonych przez prawo kompetencji, a mianowicie:

- 1) Woiwódzki Urząd Ziemiński sprawuje nadzór nad pracami rolnymi i administracją rolnictwa oraz prowadzi prace agrarne, a ponadto administruje państwowymi ośrodkami rolnymi.
- 2) Kielecka Izba Rolnicza wykonuje prace ustawowe, i prace poruczone jej przez administrację rządową oraz oddziela ośrodki samodzielne popierania rolnictwa w zakresie produkcji rolnej i organizacji wsi.
- 3) Związek Sam. Chłopskiej organizuje ludność wiejską, oraz zapewnia jej udział w pracach organizacyjnych - gospodarczych i produkcyjnych, w oparciu o personel fachowy Kieleckiej Izby Rolniczej — jej Centrali Pow. Biur Rolniczych.

Konferencję zakończył przemówieniem woj. kieleckiej mjr. Wiślicz, który podkreślił swój jak najbardziej przychylny stosunek do wsi, zapewnił, że wszystkie swe wysiłki obróci w tym kierunku, aby wieś odbudować i podnieść na wyższy poziom kulturalny. (Z).

Co działa hamująco na usprawnienie transportów.

Jak już pisaliśmy Delegat Nadzwyczajnej Komisji Rządowej do usprawnienia transportów wydał zarządzenie, zobowiązujące odbiorców wagonów do wyładunku w terminie 6-cio godzinnym. Pomimo wielokrotnych zarządzeń i upomnień, niżej wyszczególnione firmy w dalszym ciągu przetrzymują wagony z wyładunkiem ponad ustalony termin, a mianowicie: Firma młyn „Kłos” w Kielcach, wagon z żytem Nr 2902, Państwowe Przedsiębiorstwo Traktorów w Kielcach, wagon Nr. 350416 i 118343 z maszynami rolniczymi. Firma Stefan Niepsuja Kielce, Barwinek wagon Nr. 111258 z jęczmieniem, Fabryka wyrobów gumowych w Wolbromiu wagon Nr. 329885 i 327769, Państwowa Gorzelnia Zrzedowice wagon Nr. 358255, Firma Antoni Gonciarz, Działoszyce, sklep żelazny Nr. wagonu 138507, Cukrownia Łubno z Kazimierzem Wielkim, wagon Nr. 62750 i 57251. Firma Mechaniczny Młyn Motorowy z Dziekanowic wagon Nr. 90778, Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa „Rolnik”, Wolbrom wagon 257741.

Musimy z przykrością napiętnować powyższych klientów kolejowych. (L. K.)

Podziękowanie

Dyrekcja Gimn. Kieleckiego i Liceum Handl. Stow. Kupców Polskich w Częstochowie, niniejszym dziękuję Zarządowi Stow. Kupców Polskich za wydzielenie na kilka lat za roczny czynszem kilku tysięcy złotych teren, przylegającego do dziedzińca szkolnego przy ulicy Handlowej na urządzenie ogródków działkowych dla młodzieży gimnazjalnej.

Krośnina.

Z ŻYCIA KULTURALNEGO

Teatry Miejskie — sala duża „Słuby panieńskie” Al. Fredry dla pracującej inteligencji

Dziś, w piątek 1 marca b. r. o godz. 18.30 „Słuby panieńskie” komedia w 5 aktach p. t. Al. Fredry. Obsada premierowa. Reż. A. Kwiatkowski. Oprawa sceniczna Wł. Wagnera. Dzisiejsze przedstawienie zostało częściowo zakupione przez Wydział Oświaty i Kultury Zarządu Miejskiego dla pracującej inteligencji. Pozostałe bilety do nabycia w kasie Teatru od godz. 14-ej do rozpoczęcia przedstawienia. Tel. kasy 21-61.

„Słuby panieńskie” Al. Fredry dla warstw robotniczych

Dziś, w piątek 1 marca i jutro w sobotę 2 marca r. b. o godz. 15.30 „Słuby panieńskie” komedia w 5 aktach Al. Fredry. Przedstawienia te zostały zorganizowane przez O. M. T. U. R. i Dyrekcję Teatrów dla najniższych warstw robotniczych po najniższych jednolitych cenach.

„Ostrożnie świeżo malowane” Rene Fauchois

Próby z lekkiej komedii w 3 aktach francuskiego autora Rene Fauchois p. t. „Ostrożnie świeżo malowane” dobiegają końca. Reżyseruje B. Orliński. Oprawę sceniczną przygotowuje Wł. Wagner. Obsadę stanowią: Kalinowska, Korwin, Orszajska, Marso na zmianę, Pachoniska, Cirin, Orliński, Łowicki, Łodyński i Szymkowski. Z zainteresowaniem oczekiwana premiera odbędzie się w sobotę 2 marca b. r. o godz. 18.30.

Sala Kameralna

Dziś przedstawienie zawieszono. W próbach „Głupi Jakub” komedia w 3 aktach Tadeusza Rittnera.

„Pan Twardowski” w „Chochliku”

W sobotę, 2. III. b. r. o godz. 16.30 Teatr „Chochlik” daje przedstawienie baśni p. t. Pan Twardowski. W niedzielę, 3. III. b. r. Teatr „Chochlik” daje dwa przedstawienia, pierwsze przedstawienie o godz. 12-ej, drugie przedstawienie o godz. 16.30. Przedprzedaż biletów w „Renomie” Al. N. M. P. 28.

„Spadkobierca” w Częstochowie

W niedzielę, dnia 3 marca b. r. zostanie powtórnie odegrana komedia p. t. „Spadkobierca” Grzymały Siedleckiego w 3-ech aktach w sali teatralnej K. K. S. „Częstochowlanka”. Reżyserował ob. Królikowski.

„O pieśni leć...”

Pod tym hasłem, w niedzielę, dnia 3. III. b. r. o godz. 17 w sali Straży Pożarnej, Związek „Caritas” urządza koncert pieśni i piosenek w wyk. katolickiego chóru chłopięco-męskiego przy parafii św. Zygmunta w Częstochowie.

Dochód przeznaczają się na akcję dożywiania biednych dzieci miasta Częstochowy. Wzniosły cel oraz pieśni i piosenki polskie, które są pokrzepieniem ciała i duszy znajdują zapewne nadejście, jak dotąd poparcie. Bilety można nabywać w niedzielę od godz. 12 w sali Straży Pożarnej.

Repertuar kin

„Wolność” i „Polonia” „Wielki wale” z życia króla walcu Johana Straussa. „Bałtyk” i „Tęcza” „Lenin w r. 1918” — film produkcji sowieckiej.

Herbatka u Drukarzy!

Związek Zaw. Pracowników Przemysłu Poligraficznego w Częstochowie urządza w niedzielę, dnia 3-go marca b. r. w lokalach Związku, Al. N. M. Panny 43 „herbatkę” towarzyską połączoną z tańcami. Początek o godzinie 15-ej. Wstęp wolny, — bufet po cenach przystępnych obficie zaopatrzony.

Zabawy w najbliższą sobotę

Komitet Rodzicielski przy Liceum i Gimnazjum Państwowym im. H. Sienkiewicza w Częstochowie urządza w sobotę, dnia 2 marca r. b. w lokalu Gimnazjum, przy ul. Najśw. Maryi Panny 56, zabawę taneczną, połączoną z niespodziankami. — Początek zabawy o godzinie 20-ej. Strój dowolny. Sala udekorowana. Wejście ściśle za zaproszeniami.

Dochód z zabawy przeznaczony na remont szkoły i sprzęt szkolny.

W sobotę, dnia 2 marca r. b. w sali Straży, Członkowie Ochotniczej Straży Pożarnej urządzą zabawę taneczną p. n. „Pożegnanie karnawału”. Początek o godz. 20-ej. Strój dowolny. Bufet tani obficie zaopatrzony na miejscu. Przy grywać będzie orkiestra doborowa. Wstęp 60 zł.

Tow. Bratniej Pomocy Studentów WSAH urządza w dniu 2 marca b. r. w salach budynku sportowego (dawn. „Brygada”) przy ul. Półlaskiego, bal akademicki. Początek o godz. 21-ej. Zaproszenia zostaną rozdane.

Komitet Rodzicielski i Rada Pedagogiczna Szkoły Powszechnej nr. 18 urządzą zabawę taneczną w sobotę 2 marca r. b. o godz. 20-ej w budynku przy ul. Św. Barbary 1. 32. Dochód przeznaczają się na potrzeby szkolne.

Zarząd Koła Pracowników Państwowych przy Starostwie Powiatowym, ul. Sobieskiego Nr. 7 w Częstochowie, urządza w dniu 2 marca r. b. wielką zabawę taneczną, na którą ma zaszczyt prosić znajomych i sympatyków.

Początek o godzinie 20-ej, orkiestra doborowa, bufet tani i obficie zaopatrzony w zimne i gorące zakąski. Wstęp za zaproszeniami, które można naby-

wać w Starostwie Powiatowym pokój Nr. 18 i Nr. 112.

Sport

Victoria — CKS w siatkówce 2:1 (19:17, 13:15, 15:11)

Rozgrywka pomiędzy dwoma pretendenciami do tytułu mistrza zakończyła się zasłużonym zwycięstwem Victorii, która po pierwszym okresie słabej gry pozwalającym CKS-owi na zdobycie prowadzenia różnicą kilku punktów opanowała się i wyrównała pozycję, by w końcu rozstrzygnąć seta na swoją korzyść. Set drugi przy padł CKS-owi, który grał wtedy najlepiej. W secie trzecim Victoria obejmuje od początku prowadzenie, by nie stracić go do końca.

Victoria była lepsza zarówno w przygotowaniu, jak i wykończeniu piłek. CKS grał nierówno, mając momenty b. dobre i b. słabe.

Wyróżnili się u zwycięzców Stawczyk oraz Florczyk, w CKS-ie najlepszym był Makowski. Sędziował doskonale ob. Ujma.

Zespoły wystąpiły w składach: Victoria — Stawczyk, Florczyk, bracia Piasek, Dziekan, Szczepan, CKS — Stępniewski, Idziak, Sosnowski, Makowski, Kwaśnik, Wójcik.

CKS — Victoria w koszykówce 51:7 (24:1)

Mecz koszykówki wykazał dużą wyższość CKS-u tak co do zgrania, jak i dyspozycji strzałow. Pociągnięcia Victorii nie miały cech zgrania, co świadczy, że jest ona niedotrenowana.

Najlepszym strzelcem okazał się Idziak, zdobywca aż 27 punktów, Pięga zdobył ich 18, wyróżniając się techniką strzału. Kuśmierzczak 4, Wójcik 2. Najlepszym strzelcem i graczem Victorii był Piasek H. — 4 pkt., niestety zawodnik ten został odsunięty od gry za nieodpowiednie zachowanie się w stosunku do sędziego. Wylęzałek zdobył 2 pkt., Piasek W. 1.

Sędziowali na b. dobrym poziomie ob. Ujma i ob. Szor.

W grze przyjęli udział gracze: CKS — Idziak, Bociański, Kuśmierzczak, Pięga, Kwaśnik, Wójcik. Victoria — Wylęzałek, bracia Piasek, Stawczyk, Kapuściński, Mularczyk, Szczepan, Wilk i Dziekan.

Program rozgłośni polskich

SOBOTA, 2 marca.

5.57 — Hejnał z wieży Mariackiej w Krakowie; 6.00 — Poranna rozmowa ze słuchaczami w opr. Ada ma Polewki p. t. „Nowe czasy, nowi ludzie”; 6.15 — Muzyka (płyty); 6.45 — Dziennik poranny; 7.00 — Program na dzień bieżący; 7.05 — Gimnastyka poranna; 7.15 — Muzyka (płyty); 7.45 — Powiązanie najważniejszych wiadomości dziennika porannego; 7.50 — Muzyka (płyty); 12.00 — Sygnał czasu z Obserwatorium Krakowskiego; 12.03 — Hejnał z wieży Mariackiej; 12.05 — Na ziemiach odzyskanych; 12.20 — Pieśni w wykonaniu Marii Drenalskiej; 12.40 — Z życia narodów słowiańskich; 12.55 — Poradanka sportowa; 13.00 — Koncert rozrywkowy; 14.00 — Dziennik południowy; 14.30 — Informacja; 14.40 — Audycja dla b. polskich żołnierzy zagranicą; „Świat poznaje się na Anderaie”, pod redakcją kpt. Jana Gniazdowskiego; 14.55 — Wiadomości gospodarcze; 15.10 — Skrzynka poszukiwania rodzin; 15.18 — Skrzynka PKC; 16.00 — Audycja dla dzieci starszych, Słuchowisko p. t. „Tadeusz Kościuszko”, w oprac. Benedykta Hertz; 16.30 — Muzyka fortepianowa; 16.40 — Portrety działaczy, którzy zginęli podczas okupacji; 16.55 — Reportaż; 17.10 — Koncert muzyki lekkiej; 17.55 — Kącik świąteczny; 18.10 — Reportaż dźwiękowy; 18.25 — Wodrózka z mikrofonem; 18.30 — „Młodzi mówią”; 19.00 — Audycja muzyki ludowej; 19.30 — Dziennik wieczorny; 20.00 — Muzyka taneczna; 21.30 — Muzyka taneczna; 23.00 — Ostatnie wiadomości dziennika radiowego; 23.15 — Muzyka taneczna; 0.45 — 2.00 — Muzyka taneczna.

OBWIESZCZENIA URZĘDOWE

L. dz. 1479/46.

Zarządzenie

Zgodnie z otrzymanymi instrukcjami z P. U. S. w Warszawie, Powiatowy Urząd Samochodowy podaje do wiadomości wszystkich użytkowników samochodów osobowych, że kolor zielony dla samochodów osobowych jest zastrzeżony wyłącznie dla Wojska Polskiego.

W związku z tym, wszystkie samochody osobowe niewojaskowe, które lakierowane są na kolor zielony, winny być przemalowane na dowolny kolor w terminie do dnia 30 czerwca 1946 roku.

Kierownik

Powiatowego Urzędu Samochodowego w Częstochowie
(—) E. OZGOWSKI mjr.

1791 PAP

ZGUBY

Unieważniam zgubioną kartę rejestracyjną RKU Jedrzejów oraz kartę rozpoznawczą wydaną przez gminę Sołków, pow. Jedrzejów na nazwisko Dziwielcki Czesław ur. 1 grudnia 1920 roku. K 23

Skradzione kenkarty i dowody pracy, wydane w Halle na nazwisko Tuz Szymon i Tuz Stefania z Preczów. K 24

Skradzione dowody, kartę rejestracyjną RKU Kielce, leg. Samopomocy Chłopskiej na nazwisko Durlik Jan, zam. Kielce, Wiejska 9. K 25

Unieważniam zgubione zaświadczenie wojskowe wyd. przez RKU w Częstochowie na nazwisko Wolbiś Marian. PAP 1768

Zgubione portfel z dokumentami: zaświadczenie z komisji lekarskiej, motocykl, książkę wojskową, dwa zaświadczenia rowerowe za numerami 1015840 i 1261682 na nazwisko Michałski Władysław. Rzynek Wieluński 2. Zaświadczenie znaleziono proszę o zwrot dokumentów. Pieniądza zatrzymać. PAP 1792

Zgubione 2 karty rowerowe i do wody na nazwisko Nowak Józef. Ostrowy. PAP 1785

Zgubione dowód osobisty, patent na nazwisko Możyk Józef, zm. Ostrowy. PAP 1780

Unieważniam zgubione dokumenty: karta rozpoznawcza, książka wojskowa i karta rejestracyjna wyd. przez RKU w Częstochowie na nazwisko Wierski Wacław, zam. w Częstochowie. PAP 1769

POSADY

Potrzebna gosposia młoda miłego charakteru. Zgłaszać się: Dąbrowskiego 15 m. 14. PAP 1787

Potrzebna jest dziewczyna do sprzątania w Apteczce w 7 Kamie nioch. Przy zgłoszeniu się kandydatki potrzebne są zaświadczenia osób wiarogodnych. PAP 1783

Pokojówka potrzebna. Debliska go 6 m. 18. Hoffman. PAP 1788

KUPNO

Kupię setkę 125 w bardzo dobrym stanie na starter. Kiosk róg ul. Narutowicza i Fabrycznej. PAP 1777

Kupię każdą ilość kauczuku prawego. Windomość: Krakowska 1. Powroźnik, sklep.

SPRZEDAŻ

Wózki dzieciinne. Nirowska. Aleja 80. 638

ś. + p.

DANIEL KACPERSKI

TOW. SZTUKI DUKARSKIEJ

długoletni pracownik Zakł. Graficznych b. „Głós Częstochowski” i „Głós Narodu” w Częstochowie. Opatrzony Św. Sakramentami, po krótkich cierpieniach zmarł dnia 28 lutego 1946 roku, przeżywszy lat 44.

Wyprowadzenie drogi nam zwłok z domu żałoby przy ulicy Zabiej 38 na Zaczys do kościoła paraf. na Stradomiu odbędzie się w sobotę dnia 2 marca r. b. o godz. 14-tej, skąd pogrzeb na cmentarz parafialny.

Na smutne te obrzędy zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych

20NA, CÓRKI I RODZINA

ś. + p.

Daniel Kacperski

TOW. SZTUKI DUKARSKIEJ

pracownik Drukarni Państwowej Nr. 1 w Częstochowie zmarł dnia 28 lutego 1946 roku, przeżywszy lat 44.

W Zmarłym tracimy szczerego kolegę i sumiennego pracownika.

Cześć Jego pamięci!

DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA ORAZ PRACOWNICY WYD. „GŁOS NARODU” I DRUK. PAŃSTW. NR. 1 W CZĘSTOCHOWIE

ś. + p.

Daniel Kacperski

TOW. SZTUKI DUKARSKIEJ

zmarł dnia 28 lutego 1946 roku, przeżywszy lat 44.

W Zmarłym tracimy oddanego i czynnego kolegę.

Cześć Jego pamięci!

ZWIĄZEK ZAW. PRAC. PRZEMYSŁU POLIGRAFICZNEGO W CZĘSTOCHOWIE

HURTOWNIA WŁÓKIENNICZO - GALANTERYJNA

„ATLANTYK” Sp. jawna
Łódź, ulica Śródmiejska Nr. 37
P O L E C A kupcom w dużym wyborze:
Włókna, jedwabie, manufaktury, galanterię.
2215 PAP

Drukarnia Państwowa Nr. 1

Częstochowa, Aleja N. M. Panny 52.

tel. 22-45 — 22-49

Wykonuje wszelkiego rodzaju druki
po cenach umiarkowanych i terminowo.

Sprzedam 3 maszyny: Renderkę, do szycia rajtuz i do robienia ce rówki. Katedralna 8 m. 1. PAP 1650

Sprzedam sklep z powodu wyjazdu. Narutowicza 40. PAP 1767

Radio sprzedam. Śląska 4 m. 3. PAP 1762

Radio „Philips” super sprzedam. Sabinowska 2/4, w sklepie. PAP 1763

Sprzedam urządzenie sklepowe, skrzypce dobro. Nowakowski. Bór 7. PAP 1742

Sprzedam sieczkarnię. Barbary 105. PAP 1712

2 samochody ciężarowe 4-rono we „Ford” i „Flat” stan b. dobry. 2 osobowe Opel „P 4” i Ford „Eifel” stan b. dobry oraz różne motocykle sprzedam. Narutowicza 32 warsztat w podwórzu. PAP 1781

Sprzedam żelazne drzwi do suszarni, w dobrym stanie, prawie nowe. Wiadomość: u dozorczy ul. Garbaldiego 18. PAP 1779

Kostium damski, modny fason, je słonka miska, biały jedwab, płaszcz damski jasny Dreszera 7 m. 5. PAP 1798

Sprzedam otomane dywanową, tapczany, kozetki, duży wybór. Ceny umiarkowane. Przyjmuję za mówienia na materace, otomany, tapczany. Pracownia Tapicerska E. Chwałowski. Częstochowa, Tar gowa 17. PAP 1794

Sklep owocarsko-kolonialny, centrum miasta Częstochowy, w pełnym ruchu z towarami, interes do sprawdzenia, zaraz odstąpię, ewentualnie mieszkanie. Warunki do omówienia. Powód: wyjazd. Wiadomość: PAP 1793

Sprzedam płótno introligatorskie. Aleja 30 m. 9. PAP 1789

ROZNE

Potrzebuję mieszkania 2 lub 3-pokojowego z wygodami w śródmieściu. Pośrednictwo wynagrodzę. Wiadomość: Krakowska 1. Powroźnik, sklep.

Do wydzierżawienia ogród owocowy wartywny. Wiadomość: N. M. Panny 53 m. 11. PAP 1786

Przyjmuję wszelkie prace w zakresie zegarmistrzowskim. Nowo otworzony Zakład Zegarmistrzowski. Ryszard Plaszczyk. Kilińska go 2 u fryzjera. PAP 1778

L. 018114